

# Halina Więckowska

---

## Wspomnienie pośmiertne : Adw. He | ena Wiewiórska

---

Palestra 11/6(114), 64-66

---

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Część szósta, zatytułowana „Przepisy końcowe”, też nie dzieli się na rozdziały. Oprócz przepisów przejściowych i derogacyjnych zawiera ona m. in. przepisy szczególne dotyczące stosunku pracy chałupników, a także stosunków pracy, w których obojdwoma uczestnikami są osoby fizyczne. Przedmiotem umowy o pracę pomiędzy osobami fizycznymi może być tylko świadczenie usług osobistych; wykonywanie pracy produkcyjnej w ramach stosunku pracy pomiędzy osobami fizycznymi jest niedopuszczalne.

## **WSPOMNIENIE POŚMIERTNE**

### **Adw. Helena Wiewiórska**

W dniu 17 maja 1967 r. zmarła w Warszawie Helena Wiewiórska, pierwsza kobieta-adwokat w Polsce.

Mecenas Helena Wiewiórska urodziła się dn. 2 września 1888 r. w Zgierzu. Po ukończeniu gimnazjum ze złotym medalem, prawnicze studia uniwersyteckie odbyła w Petersburgu, studiując jednocześnie historię i muzykę.

W 1913 r. rozpoczęła w Warszawie pracę: pierwotnie pedagogiczną, wykładając w szkołach historię, a potem w 1919 r. rozpoczęła aplikację u mec. Mieczysława Ettingera, swego kolegi z Petersburga. Następnie po zdaniu egzaminu adwokackiego w marcu 1925 r. została wpisana na listę adwokatów jako pierwsza kobieta-adwokat w Polsce.

W czasie studiów w Petersburgu należała do Związku Młodzieży Postępowej, do Klubu Robotniczego „Promień” oraz do Stowarzyszenia Studentek-Polek „Spójnia”, będąc wszędzie aktywnym członkiem zarządu.

Od 1918 r. należała do Klubu Kobiet Postępowych, następnie jest jedną ze współzałożycielek Stowarzyszenia Kobiet z Wyższym Prawniczym Wykształceniem oraz pracuje nader intensywnie na terenie Patronatu jako jeden z najbardziej aktywnych działaczy w zakresie niesienia pomocy więźniom i ich rodzinom.

Mec. Helena Wiewiórska należała również do Międzynarodowego Zrzeszenia Prawa Karnego, a znając świetnie języki obce, brała czynny udział w międzynarodowych kongresach prawniczych.

Od 1934 r. mec. Helena Wiewiórska pełniła funkcję radcy prawnego w Zarządzie Miejskim w Warszawie, wyróżniając się tam pracą społeczną na terenie związków zawodowych.

Helena Wiewiórska, nie należąc do żadnych ugrupowań politycznych, reprezentowała zawsze poglądy postępowe, głosiła śmiało słowa potępienia dla wszelkich przejawów wsteczności.

W uznaniu Jej zasług, była powoływana kolejno do pełnienia zaszczytnych funkcji we władzach korporacyjnych adwokackich: w Sądzie Dyscyplinarnym Rady Adwokackiej, w Okręgowej Radzie Adwokackiej oraz w Naczelnej Radzie Adwokackiej.

W 1936 r. mec. Helena Wiewiórska została odznaczona za pracę społeczną Złotym Krzyżem Zasługi.

W dniu 13 października 1965 r. Prezydium Zarządu Głównego Zrzeszenia Prawników Polskich nadało Helenie Wiewiórskiej Złotą Odznakę Zrzeszenia Prawników Polskich.

W kwietniu 1967 r. Zgromadzenie Delegatów Warszawskiej Izby Adwokackiej podjęło uchwałę, „że adwokat Helena Wiewiórska dobrze służyła się adwokaturze”.

Helena Wiewiórska otworzyła kobietom w Polsce drogę do adwokatury. Pomna swego trudnego stażu, niosła zawsze pomoc oraz okazywała zainteresowanie i dużo serca młodszym koleżankom.

Helenę Wiewiórską cechowały wszechstronne zainteresowania: historią, literaturą, malarstwem, a zwłaszcza muzyką, którą rozumiała i kochała. Sama obdarzona pięknym głosem, śpiewała, ale tylko w gronie najbliższych.

Nade wszystko jednak zasługuje na specjalne podkreślenie Jej wielka dobroć, szlachetność i niezwykła skromność.

Mieszkanie Wiewiórskich przy ul. Hożej 20 w Warszawie, spalone w czasie powstania warszawskiego, wymaga odrębnego opracowania.

Wraz ze swym mężem Jerzym Wiewiórskim, dziennikarzem, przedwojennym redaktorem „Kurierza Porannego”, a po wojnie pracującym w „Życiu Warszawy”, tworzyli u siebie niezapomnianą atmosferę ciepła, serdeczności i bohemii, jedynej w swoim rodzaju. Wszystko, co było wówczas ciekawego w literaturze, publicystyce i sztuce, przewijało się przez dom Wiewiórskich.

Okupacja to osobny rozdział w życiu Heleny Wiewiórskiej.

Nie licząc się zupełnie z własnym bezpieczeństwem, przygarniała wraz z mężem wszystkich zagrożonych do swego domu, dzieląc się skromnymi zasobami z każdym — często zupełnie jej nie znanym — kto tylko wiedząc o nazwisku Wiewiórskich, zapukał do ich drzwi.

Nie było dosłownie dnia ani nocy bez kogoś goszczącego w tym domu.

A czym to było dla szukającego dachu nad głową i czym groziło dającemu schronienie, wie tylko ten, kto przeżył okupację.

W lipcu 1940 r. gestapo zabrało z domu ciężko chorą na dyfteryt Helenę Wiewiórską, przewożąc Ją na Pawiak. Dyfteryt uratował wówczas Jej życie: Niemcy, obawiając się panicznie zarażenia, niezadługo zwolnili Ją.

Życie nie szczędziło Jej okrutnych ciosów. W czasie powstania warszawskiego zginęła, walcząc w szeregach AK, jedyna Jej córka Alina, magister praw.

Gdy po wojnie wróciła na zgliszcza Warszawy, stanęła jako jedna z pierwszych

w szeregach adwokatury, pełniąc znów różne zaszczytne funkcje w organach zwierzchnich.

Śmierć męża w 1956 r. załamała Ją, rezygnowała kolejno z zajmowanych stanowisk, wycofała się z życia społecznego i zawodowego.

Złożona ciężką niemocą, dożywała w samotności Swe jakże bogate i piękne życie, odwiedzana przez grono najbliższych przyjaciół

Na pogrzeb Jej w dniu 20 maja 1967 r. przybyli tłumnie koledzy i przyjaciele, by oddać hołd pamięci szlachetnego Człowieka.

*Halina Więckowska*

## **Z ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO** **W SPRAWACH ADWOKACKICH**

### **UCHWAŁA** **SKŁADU SIĘDMIU SĘDZIÓW** **z dnia 14 lutego 1967 r.** **(RAD 44/66)**

Sąd Najwyższy w Warszawie, po rozpoznaniu w dniu 14.II.1967 r. wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o udzielenie odpowiedzi na następujące pytanie prawne:

„Czy dopuszczalna jest rewizja nadzwyczajna od prawomocnego postanowienia komisji dyscyplinarnej kończącego postępowanie dyscyplinarne (art. 103 ust. 1 ustawy z dnia 19.XII.1963 r. o ustroju adwokatury w związku z § 1 ust. 2, § 3 ust. 2 i § 45 rozporządzenia z dnia 22.XII.1964 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego przeciwko adwokatom i aplikantom adwokackim)?”

uchwalił:

**udzielić odpowiedzi negatywnej.**

### **Uzasadnienie**

I. Art. 103 ustawy z dnia 19 grudnia 1963 r. o ustroju adwokatury (Dz. U. Nr 57, poz. 309) przewiduje rewizję nadzwyczajną od prawomocnego orze-

czenia dyscyplinarnego. Rewizję tę rozpoznaje Sąd Najwyższy. Wydane na podstawie art. 108 pkt 4 tej ustawy rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 1964 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego przeciwko adwokatom i aplikantom adwokackim (Dz. U. z 1965 r. Nr 2, poz. 7) stanowi w § 45, że w razie wniesienia do Sądu Najwyższego rewizji nadzwyczajnej od prawomocnego orzeczenia stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania karnego dotyczące rewizji nadzwyczajnej. Ma zatem w tym postępowaniu zastosowanie art. 394 k.p.k.

Ponadto w postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko adwokatom i aplikantom adwokackim w zakresie nie unormowanym ustawą z dnia 19 grudnia 1963 r. o ustroju adwokatury i rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 1964 r. w sprawie tego postępowania stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania karnego (§ 1 ust. 2 cytowanego rozporządzenia).

II. Art. 394 k.p.k. głosi, że od każdego prawomocnego wyroku oraz od każdego prawomocnego postanowienia